

Sygn. akt III AUa 1117/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2019 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: SSA Artur Tomanek

Sędziowie: SSA Maria Pietkun (spr.)

SSA Grażyna Szyburska-Walczak

Protokolant: Monika Horabik

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2019 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy K. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

o emeryturę

na skutek apelacji K. W.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 kwietnia 2018 r. sygn. akt VIII U 715/18

oddala apelację.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 19 kwietnia 2018 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie K. W. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z 22 marca 2017 r., którą organ rentowy odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury w warunkach szczególnych.

Rozstrzygnięcie to Sąd pierwszej instancji wydał w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

Wnioskodawca K. W. urodził się (...)

Decyzjami z 7 marca 2013 r. (wniosek z 22 stycznia 2013 r.), z 22 maja 2013 r. (wniosek z 4 kwietnia 2013 r.) oraz z 18 maja 2015 r. i z 29 czerwca 2015 r. (wniosek z 24 kwietnia 2015 r.) Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmówił K. W. prawa do emerytury wobec niespełnienia przesłanek, o których mowa w art. 184 ustawy emerytalnej.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych - wyrokiem z 29 września 2016 r. (sygn. III AUa 707/16) - uwzględnił apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu z 24 lutego 2016 r. (sygn. VIII U 1058/15) w ten sposób, że zmienił zaskarżony wyrok tego Sądu z 24 lutego 2016 r. i oddalił odwołanie od

decyzji z 18 maja 2015 r. Podzielił tym samym stanowisko organu rentowego, że wnioskodawca nie spełnia warunków do emerytury z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Z kolejnym wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury K. W. wystąpił w dniu 7 lutego 2017 r. Do wniosku przedłożył m.in. oświadczenie w sprawie brakujących dokumentów, zeznania dwóch świadków, oświadczenia z 25 stycznia 2017 r. i 26 stycznia 2017 r. oraz fragment zarządzenia Ministrów Rolnictwa i Finansów z 22 kwietnia 1976 r., na okoliczność zatrudnienia w Zespole (...), I. R., A. M. (1) w S. w okresie od 15 marca 1977 r. do 30 czerwca 1978 r.

Organ rentowy, po rozpatrzeniu powyższego wniosku, zaskarżoną decyzją z 22 lutego 2017 r. odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury z uwagi na fakt, że do 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił on wymaganego co najmniej 25 - letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz 15 - letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Zakład przyjął za udowodniony ogólny staż pracy na dzień 1 stycznia 1999 r. w wymiarze 24 lat, 5 miesięcy (tj. 22 lata, 1 miesiąc, 13 dni okresów składkowych i 1 rok, 3 miesiące, 4 dni okresów nieskładkowych oraz 1 rok, 13 dni okresów uzupełniających - rola), w tym 6 lat, 3 miesiące, 11 dni okresów pracy w warunkach szczególnych.

Do ogólnego stażu pracy organ rentowy nadal nie uwzględnił okresu pracy od 15 marca 1977 r. do 30 czerwca 1978 r. w Zespole (...) w S., z uwagi na brak zgłoszenia do ubezpieczenia społecznego w ww. okresie.

I. R. nie zgłaszał pracowników do ubezpieczenia społecznego w ww. okresie. A. M. (1) nie figuruje jako płatnik oddziału ZUS we W., natomiast P. R. nie był zarejestrowany jako płatnik składek w ww. okresie.

W okresie od 15 marca 1977 r. do 30 czerwca 1978 r. wnioskodawca pracował w gospodarstwie u P. i I. R. w S., którzy utworzyli Zespół (...), zatrudniający do pracy chętne osoby. Wnioskodawca był dla pracodawców osobą obcą. Pracę wykonywał na ciągniku, przy sianiu i oraniu. Woził cegłę, pustaki i inne materiały. Mieszkał w gospodarstwie w osobnym pokoju. Za pracę otrzymywał wynagrodzenie.

W okresie od 1 grudnia 1983 r. do 30 września 1995 r. wnioskodawca zatrudniony był w Gospodarstwie (...) w O. Zakład Rolny w S. na stanowisku traktorzysty, operatora sieczkarni samobieżnej (...). Wnioskodawcy powierzono obowiązki ślusarza-traktorzysty-kombajnisty.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie wnioskodawcy nie zasługiwało na uwzględnienie. Jak przyjął Sąd w niniejszej sprawie istota sporu sprowadzała się do ustalenia, czy wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. udowodnił wymagany przepisami prawa okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 25 lat oraz 15 - letni okres pracy w warunkach szczególnych, ponieważ wnioskodawca ubiegał się o przyznanie prawa do emerytury z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych na podstawie art. 184 ustawy emerytalno-rentowej. Sąd pierwszej instancji, po przytoczeniu tego przepisu wskazał, że oceniając spełnienie przez wnioskodawcę wskazanych w nim przesłanek niezbędnych do przyznania emerytury oparł się na zgromadzonej w sprawie dokumentacji, przesłuchał także wnioskodawcę oraz świadków na okoliczność wymiaru ogólnego stażu pracy i pracy w Zespole (...) w S..

W ocenie Sądu Okręgowego, z materiału dowodowego niniejszej sprawy bezspornie wynika, że wnioskodawca nie spełnił łącznie wszystkich niezbędnych warunków do przyznania powyższego świadczenia. Nie spełnił przy tym podstawowego warunku umożliwiającego przyznanie mu świadczenia emerytalnego – nie udowodnił bowiem 25-letniego okresu składkowego i nieskładkowego.

Sąd wyjaśnił w tym zakresie, że z akt sprawy wynika, że K. W. z wnioskiem o przyznanie prawa do emerytury wystąpił po raz pierwszy w dniu 18 lipca 2012 r., a w późniejszym okresie jeszcze kilkakrotnie domagał się przyznania świadczenia, którego kolejnymi decyzjami Zakład Ubezpieczeń Społecznych odmawiał. Co więcej wnioskodawca domagał się już wcześniej uwzględnienia spornego okresu od 15 marca 1977 r. do 30 czerwca 1978 r. z tytułu zatrudnienia u P. R. jako pracownika w gospodarstwie rolnym i na powyższą okoliczność przedstawiał zeznania świadków.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym przesłuchanie kolejnych zawnioskowanych świadków nie pozwala na uwzględnienie spornego okresu do stażu pracy wnioskodawcy. K. W. poza zeznaniami świadków i oświadczeniami o działaniu w latach 1977-1981 w miejscowości S. Zespołu (...) nie przedłożył żadnych dokumentów potwierdzających zatrudnienie w tym spornym okresie. Powołani w sprawie świadkowie w sposób niedoprecyzowany i niejednoznaczny wskazywali na okres pracy wnioskodawcy u P. R.. Żaden z zawnioskowanych świadków nie potrafił dokładnie wskazać okresu pracy wnioskodawcy, liczby godzin oraz czynności, które miał on wykonywać na rzecz pracodawcy. Świadczenie nie byli pracownikami gospodarstwa rolnego (...), nie pracowali z wnioskodawcą, byli jedynie sąsiadami P. R.. Z tych też względów brak jest podstaw do uznania, że w spornym okresie wnioskodawca świadczył pracę na podstawie umowy o pracę.

Dalej Sąd pierwszej instancji wskazał, że w jego ocenie nie można także uwzględnić do ogólnego stażu, pracy wnioskodawcy w spornym okresie w gospodarstwie rolnym (...) jako domownika, bowiem wykonywanie przez K. W. czynności rolniczych nie zawierało się w definicji domownika, zawartej w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników. W tym miejscu Sąd przytoczył treść art. 10 ust. 1 oraz art. 6 pkt 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS i stwierdził na ich podstawie, że podnoszony przez wnioskodawcę fakt, że zamieszkiwał w domu państwa R., a oni traktowali go jak syna, nie daje podstaw do uznania wnioskodawcy za domownika. Sąd, stwierdzając, że państwo R. byli dla wnioskodawcy osobami obcymi, z którymi nie łączyły wnioskodawcy żadne więzy pokrewieństwa ani stosunki uczuciowe, powołał się w tym zakresie na inne akty prawne oraz orzecznictwo odnoszące się do definicji osób bliskich

Sąd uznał również, że wnioskodawca na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Sąd powołał § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r, Nr 8, poz. 43, ze zm.) i stwierdził, że zawarta w aktach organu rentowego dokumentacja nie pozwala na uznanie, że wnioskodawca w okresie od 1 grudnia 1983 r. do 30 września 1995 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę w warunkach szczególnych jako traktorzysta. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że w aktach emerytalnych znajduje się świadectwo pracy z 3 kwietnia 1995 r. potwierdzające okres zatrudnienia od 1 grudnia 1983 r. do nadal na stanowisku traktorzysty, operatora siewkarni samobieżnej (...). Z umowy o pracę z 1 grudnia 1983 r. wynika, że wnioskodawcy powierzono obowiązki ślusarza-traktorzysty-kombajnisty. Także w legitymacji ubezpieczeniowej widnieje adnotacja, że wnioskodawca w okresie zatrudnienia w Zakładzie Rolnym w S. wykonywał pracę na stanowisku ślusarza-traktorzysty. Dalej Sąd wskazał, że w aktach dotyczących wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy z 4 maja 1995 r. znajduje się charakterystyka dotycząca zatrudnienia wnioskodawcy, z której wynika, że K. W. wykonywał pracę „traktorzysty, operatora siewkarni samobieżnej (...) od V 1984 r.” Z tych powodów Sąd pierwszej instancji uznał, że brak jest podstaw do zaliczenia ww. okresu pracy wnioskodawcy jako okresu pracy w warunkach szczególnych. Sąd ten zważył jednocześnie, że nie można ustalić prawa do wcześniejszej emerytury, gdy brak jest choćby jednej z koniecznych przesłanek do nabycia tego prawa.

W przedmiotowym stanie faktycznym i prawnym, wobec ustalenia, że wnioskodawca nie spełnia kryteriów wymaganych do przyznania mu świadczenia emerytalnego Sąd Okręgowy nie doszukał się podstaw do uwzględnienia odwołania wnioskodawcy, o czym orzekł na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c.

Apelację od tego orzeczenia wywiódł wnioskodawca, zastępowany przez pełnomocnika w osobie adwokata, który zarzucił wyrokowi Sądu pierwszej instancji niezgodność art. 184 w zw. z § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przez ich błędną wykładnię, skutkującą niewłaściwym zastosowaniem, wyrażającym się w przyjęciu, że wnioskodawca nie udowodnił wymaganego 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a także, że nie osiągnął 25 – letniego okresu składkowego i nieskładkowego.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm za postępowania obu instancji.

Sąd Apelacyjny ustalił dodatkowo:

W latach 1975 – 1978, na terenie gminy W., w miejscowości S. zarejestrowany był Zespół (...) prowadzony przez P. i I. R. oraz A. M. (2).

(Dowód: pismo Wójta Gminy W. z 8 stycznia 2019 r. – k. 135 a.s.).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja wnioskodawcy jest bezzasadna.

Spór w sprawie dotyczył rozstrzygnięcia, czy K. W. spełnia przesłankę udowodnienia 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych oraz 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Organ rentowy twierdził bowiem, że wnioskodawca, przy udowodnieniu 24 lat i 5 miesięcy łącznego okresu ubezpieczenia, wykazał jedynie 6 lat, 3 miesiące i 11 dni stażu pracy w szczególnych warunkach. ZUS, z powodu niezgłoszenia wnioskodawcy do ubezpieczenia społecznego, odmówił mu zaliczenia do ogólnego stażu pracy okresu od 15 marca 1977 r. do 30 czerwca 1978 r., kiedy to, według wnioskodawcy, był on zatrudniony w Zespole (...) w S.. K. W. wskazywał natomiast, że nie może ponosić konsekwencji związanych z niedopełnieniem obowiązków przez pracodawcę. Twierdził również, że przez większość zawodowego życia, a zwłaszcza w okresie od 1977 r. do 1995 r., stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w warunkach szczególnych jako traktorzysta – kierowca ciągnika. Wskazywał, że praca ta trwała od 8 do 10 godzin i polegała na uprawie zbóż, lnu oraz hodowli owiec.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd pierwszej instancji nie naruszył prawa materialnego w postaci art. 184 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz.U.2018.1270 j.t.), który stanowi m.in., że prawo do emerytury jest uzależnione od udowodnienia przez mężczyznę co najmniej 25 – letniego okresu składkowego i nieskładkowego oraz okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn. Przepisami tymi są przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983 r. nr 8, poz. 43 ze zm.), które zachowało moc obowiązującą (por. uchwałę z 13 lutego 2002 r. w sprawie III ZP 30/01, ISNP 2002 z. 10 poz. 234). Przepis § 4 rozporządzenia stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia następujące warunki: osiągnął wiek wynoszący 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn i ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Znaczące jest, że prace takie muszą być wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a zatem nie mniej niż 8 godzin dziennie.

W kontekście sprawy trzeba także zaznaczyć, że dla przyznania prawa do emerytury konieczne jest, aby wszystkie przesłanki zostały spełnione łącznie, co oznacza, że brak choćby jednej z nich uniemożliwia przyznanie żądanego świadczenia.

Istotne jest, że wnioskodawca po raz kolejny ubiegał się o przyznanie mu prawa do emerytury na podstawie ww. przepisu. Poprzednio, w prawomocnie zakończonym postępowaniu, zainicjowanym odwołaniem wnioskodawcy od decyzji z 18 maja 2015 r., odmawiającej mu prawa do emerytury w obniżonym wieku, spór dotyczył również m.in. okresu pracy wnioskodawcy w Zespole (...) w S. od 15 marca 1977 r. do 30 czerwca 1978 r. Na okoliczność wykonywania tam pracy zostały wówczas przeprowadzone dowody, w tym z zeznań świadków, których obecnie również powołuje wnioskodawca, tj. P. R. i K. L.. W tym miejscu trzeba zaznaczyć, że w sytuacji, gdy wcześniej zapadł prawomocny wyrok sądu ubezpieczeń społecznych oddalający odwołanie ubezpieczonego od decyzji odmownej, w której organ rentowy odmówił ustalenia prawa do określonego świadczenia, a ubezpieczony ponownie ubiega się o to samo świadczenie w kolejnym postępowaniu odwoławczym (sądowym), to w zakresie przedstawienia tych samych dowodów, co poprzednio, zachodzi powaga rzeczy osądzonej w myśl art. 366 k.p.c., ponieważ zostały one już poddane ocenie i ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu zostało przesądzone. Zatem w obecnie prowadzonym

postępowaniu Sąd jest ograniczony do dowodów i okoliczności, mających przymiot nowości. W tym natomiast zakresie wnioskodawca powoływał kolejnych świadków. Słusznie jednak ocenił Sąd Okręgowy, że zeznania tych kolejnych świadków nie dają podstaw do pewnego przyjęcia, że w ww. okresie wnioskodawca stale pracował jako pracownik najemny w Zespole (...) u braci I. i P. R. oraz A. M. (2). Po pierwsze nie można w 100% polegać na pamięci świadków o takich, nieraz bardzo szczegółowych, okolicznościach z lat odległych, a po drugie żaden z przesłuchanych w sprawie świadków nie był w stanie podać ani dokładnego okresu, w którym wnioskodawca miał rzekomo pracować w ww. zespole ani też ile czasu oraz jakie rzeczywiście czynności wykonywał wówczas wnioskodawca jako pracownik najemny. Świadczenie nader chaotycznie i wrywkowo opisują pracę wnioskodawcy w tym okresie, ograniczając się do podania, że widzieli tam K. W., jeżdżącego traktorem. Zeznania tych osób należy traktować bardzo ostrożnie i z tego względu, że chcą oni naturalnie pomóc wnioskodawcy w nabyciu przez niego uprawnień emerytalnych we wcześniejszym wieku. Jednocześnie nie można wywieść wniosku o stałym zatrudnieniu wnioskodawcy i to w pełnym wymiarze czasu pracy w zespole z samego tylko faktu istnienia oraz funkcjonowania takiej instytucji.

Z tego względu właściwie uznał Sąd pierwszej instancji, że K. W. nie udowodnił, że posiada co najmniej 25 – letni okres ubezpieczenia wymagany powołanymi wyżej przepisami. Nie jest bowiem możliwe, jak tego domaga się wnioskodawca, doliczenie mu pracy, którą rzekomo wykonywał w Zespole (...) od 15 marca 1977 r. do 30 czerwca 1978 r., ponieważ brak jest jakichkolwiek dowodów na to, że takie zatrudnienie było przez niego faktycznie wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, czy co najmniej w jego połowie wymiaru. Oczywiście jest przy tym i w tym względzie rację ma apelujący, że sam fakt niezgłoszenia pracownika do ubezpieczeń społecznych przez pracodawcę nie może rodzić negatywnych konsekwencji dla pracownika, dotyczy to zwłaszcza okresu przed 15.11.1991 r., tj. wejścia w życie ustawy o rewaloryzacji i wprowadzenia pojęcia okresów składkowych, jako decydujących o nabyciu prawa do świadczeń z zakresu ubezpieczeń społecznych. Jest tak jednak tylko pod warunkiem, że pracownik ten jest w stanie w sposób pewny udowodnić fakt świadczenia pracy przez cały sporny okres. Same twierdzenia ubezpieczonego w tym zakresie nie mogą być podstawą ustalenia tak znaczącego faktu.

Odnosząc się natomiast do oceny spełnienia przez wnioskodawcę przesłanki udowodnienia stażu szczególnego, niezależnie od tego, co wskazał Sąd Okręgowy odnośnie zajmowania przez wnioskodawcę w spornych latach łączonych stanowisk pracy, wskazania wymaga, że nie ulega wątpliwości, że wśród prac zaliczanych do wykonywanych w warunkach szczególnych są prace wymienione w załączniku do powołanego wyżej rozporządzenia z 1983 r., w wykazie A, dziale VIII, gdzie wskazano prace w transporcie i łączności, pod poz. 3 – prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Przy czym z utrwalonego już i konsekwentnego stanowiska Sądu Najwyższego wynika, że zatrudnienie traktorzysty przy pracach polowych w rolnictwie nie stanowi pracy w szczególnych warunkach z wykazu A, dział VIII, poz. 3 rozporządzenia, czyli pracy kierowcy ciągnika w transporcie. I tak, w wyroku z 25 października 2018 r., III UK 164/17 (Legalis nr 1839736) Sąd Najwyższy wskazał, że prace kierowcy ciągnika w transporcie i w rolnictwie - mimo podobieństw - nie są tożsame, a w konsekwencji różny jest stopień narażenia osób wykonujących te prace na ekspozycję czynników szkodliwych dla zdrowia w obydwu wymienionych branżach. Wykładnia językowa regulacji zawartej w wykazie A, dział VIII, poz. 3, przy uwzględnieniu kwalifikacji branżowo-stanowiskowej oraz systematyki przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze nie pozwala na kwalifikowanie pracy kierowców ciągników lub kombajnów wykonujących pracę w rolnictwie jako pracy w szczególnych warunkach. Stanowiska te wymienione zostały w dziale VIII wykazu A dotyczącym prac „w transporcie i łączności”, a nie w dziale X obejmującym prace „w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”. Nie ma przesłanek, aby zakładać, że wykonywanie prac na wskazanych stanowiskach - niezależnie od branży, w której praca jest wykonywana - związane jest z taką samą szkodliwością i uciążliwością pozwalającą na zaliczenie tego okresu jako uprawniającego do nabycia emerytury w obniżonym wieku. Umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika w dziale VIII - „w transporcie i łączności” łączy szkodliwość tej pracy nie z samym faktem prowadzenia takiego pojazdu, lecz z faktem jego prowadzenia przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążen psychofizycznych, których nie ma - jak uznał ustawodawca - przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe. Zatem jedynie prace transportowe wykonywane przez traktorzystę można zaliczyć do prac w transporcie, a zatem do prac objętych poz. 3 działu VIII wykazu A, nawet wtedy gdy wnioskodawca nie pracował w przedsiębiorstwie

transportowym. Natomiast nie ma podstaw do traktowania prac polowych jako prac w transporcie. Również w wyroku tego sądu z 12 września 2018 r., w sprawie III UK 128/17, (Legalis nr 1823642) wskazano, że nie można twierdzić, że praca kierowcy ciągnika jest zawsze pracą „w transporcie”. Praca kierującego ciągnikiem rolniczym zasadniczo nie jest pracą „w transporcie”, gdyż kierujący niczego nie transportuje, lecz wykonuje za pomocą ciągnika prace polowe (np. sieje, orze, nawozi, spulchnia glebę itp.). Dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika za wykonywaną w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma zatem to, czy była ona wykonywana w transporcie czy w ramach rolniczych prac polowych. Podobnie orzekł Sąd Najwyższy w wyroku z 5 października 2017 r., II UK 436/16, (Legalis nr 1683874), wskazując, że dla zakwalifikowania pracy kierowcy ciągnika, jako wykonywanej w warunkach szczególnych, istotne znaczenie ma to, czy była ona wykonywana w transporcie, czy w ramach rolniczych prac polowych.

Mając na względzie powyższe regulacje, a także twierdzenia wnioskodawcy co do rodzaju prac wykonywanych przez niego w latach 1977 – 1995 r. jako traktorzysty, nie można uznać, że wykonywał jakiegokolwiek prace transportowe. Jego obowiązki jako traktorzysty były stricte rolnicze. Tym samym, w świetle powyższego orzecznictwa, nie byłoby możliwe uznanie ww. okresu zatrudnienia wnioskodawcy jako wykonywanego w warunkach szczególnych.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację wnioskodawcy jako bezzasadną.

SSA Grażyna Szyburska-Walczak SSA Artur Tomanek SSA Maria Pietkun

R.S.